

Branża pojazdów elektrycznych: zmiana kierunku

Sektor pojazdów elektrycznych dokonał ogromnego skoku w ciągu ostatnich dziesięciu lat, ale walka o udział w rynku – czyli jeden z najtrudniejszych etapów dla każdej nowej branży – rozpoczyna się teraz. Dla inwestora może to być jedna z najciekawszych możliwości wyłonienia nowego lidera branży lub jej pierwszej piątki. Timur Turlov, CEO Freedom Holding Corp., dzieli się swoim spojrzeniem na rynek samochodów elektrycznych, perspektywy rozwoju i możliwości inwestycji w ten sektor.

Kalifornijski producent pojazdów elektrycznych Fisker ogłosił upadłość 18 czerwca, stając się piątą firmą w branży, obok Lordstown, Proterra, Arrival i Arcimoto, która nie poradziła sobie z bólami tego rynku – konkurencją, cyklem produkcyjnym, kwestiami regulacyjnymi i zmieniającymi się preferencjami konsumentów. Jednak problemy spotykają nie tylko małych graczy, ale również motoryzacyjne tuzy, czyli Forda, General Motors i Stellantis.

Wszyscy trzej giganci motoryzacyjni od sześciu miesięcy aktywnie obniżają swoje prognozy. Niejednoznaczna jest sytuacja związana ze sprzedażą samochodów elektrycznych w Grupie Volkswagen, która oprócz pojazdów marki o tej samej nazwie produkuje również Audi, Porsche i Škoda, oraz w Mercedes-Benz i Grupie BMW – zaznacza Timur Turlov, CEO Freedom Holding Corp.

Przyczyną bankructw nowych amerykańskich producentów samochodów elektrycznych jest próba wdrożenia przez nich modelu biznesowego, który można porównać do wdrażania smartfona na rynek – czyli opracowania designu i podzespołów, a następnie zlecenia montażu zewnętrznym producentom. Model ten nie sprawdza się jednak w sektorze motoryzacyjnym, gdyż marże na tym rynku zależą od cyklu produkcyjnego i efektu skali. Tesla jest liderem branży samochodów elektrycznych właśnie dlatego, że ma wiele fabryk na całym świecie. A nowe firmy, które pozycjonowały się jako pogromcy Tesli, nie konkurują już w tym segmencie.

Gracze z branży motoryzacyjnej, tacy jak Rivian, również przeżywają zły czas. Mimo to walczą o przetrwanie, rozwijając własne zakłady produkcyjne. Firma zawarła również strategiczne porozumienie z Volkswagenem w sprawie utworzenia spółki joint venture w celu opracowywania oprogramowania dla swoich samochodów elektrycznych. Rivian planuje zebrać w ramach tego projektu 5 miliardów dolarów w ciągu najbliższych kilku lat, aby zaradzić niedoborom środków finansowych i zaznaczyć swoje miejsce na tym wciąż krzepnącym rynku.

Przedstawiciele starej gwardii – Ford, GM, Stellantis, Volkswagen, Mercedes-Benz i BMW – zgromadzili ogromne doświadczenie w zarządzaniu mocami produkcyjnymi. Daje im to możliwość skuteczniejszego dostosowywania marży niż młodszym konkurentom. Stoi również za nimi ogromny kapitał – zarówno wiedzy, jak i ten finansowy. Nowi gracze mają jednak dużą przewagę technologiczną, więc Tesla, Rivian, NIO, Li Auto, Xpeng i Zeekr mają duże szanse na wyprzedzenie starych, powolnych firm, które nie poradziły sobie w próbie dogonienia aktualnych trendów.

Zawsze miałem przychylny stosunek do Tesli. W ciągu ostatnich dziesięciu lat na jednym z najbardziej skonsolidowanych rynków pojawił się nowy gracz, który zajął czołowe miejsce w swojej niszy, tworząc nową jakość produktem, który konsumenci po prostu chcą posiadać. Nie każdy może powtórzyć ten sukces. Ważna jest jednak umiejętność adaptacji i akceptacji nowych warunków biznesowych. Sądząc po najnowszych doniesieniach, Rivian zaczął zmierzać w tym kierunku. Takie strategiczne decyzje sygnalizują elastyczność firmy i zdolność do przystosowania się do innych warunków rynkowych. Ważne jest, aby inwestorzy potrafili wyłapać właśnie takie sygnały, by znaleźć prawdziwego pogromcę Tesli i z zyskiem zainwestować właśnie w tę spółkę – stwierdza Timur Turlov.

Freedom24 to broker internetowy będący częścią międzynarodowej grupy inwestycyjnej Freedom Holding Corp. Akcje holdingu notowane są na giełdzie NASDAQ, a jego działalność jest regulowana przez amerykańską Komisję Papierów Wartościowych i Giełd (SEC). Freedom24 oferuje swoim klientom bezpośredni dostęp do największych światowych giełd papierów wartościowych, profesjonalną analitykę papierów wartościowych oraz dedykowane aplikacje handlowe.

Platforma Freedom24 jest dostępna dla użytkowników w Polsce od 2021 roku z biurem przedstawicielskim zlokalizowanym w Warszawie oferującym wsparcie użytkownikom w języku polskim.

Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej: www.freedom24.com